WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaci się 60 hal miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 30 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Hassenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowska 14 Cite de Trevise, John F. Johnes & Cie.

Nr 593. Kraków, niedziela 22 grudnia 1907 r. ROK XV.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 21, grudnia.

— **Pruskie „Szopki".** Od szeregu lat znajduje się w obiegu handlowym — szczególnie w sklepach żydowskich — szopka, odbita na arkuszach kartonu, urządzona w ten sposób, że po wycięciu, składa się poszczególne części i następnie zlepia. Wyrób ten znajduje wielki pokup szczególnie wsród młodzieży. — Nie każdemu jednak wiadomo, że odbijaniem tych szopek trudnią się wyłącznie Prusy; ostrzegamy przeto przed nabywaniem tandety pruskiej.

— **Z teatru miejskiego.** Na niedzielnem popołudniowem przeestawieniu ukaże się „Królowa Tatr" Walewskiego. Wieczorem pełna humoru „Jadzia wdową" Ruszkowskiego. W poniedziałek przedświąteczny „Wesele" Wyspiańskiego po raz siedmdziesiąty trzeci.

— **Strejk w drukarni.** Od środy wbieżącym tygodniu, żydowscy zecerzy drukarni p. Józefa Fischera urządzili strejk, do którego przyłączyli się i zecerzy chrześcijańscy. Nadto dwaj zecerzy Bachorski i Rabinowicz, mieli namówić ucznia tejże drukarni Hubisza do zepsucia prasy. Hubisz włożył tylko gwóźdź do maszyny, który jednak został usunięty. Sprawa oddana została prokuratorji państwa.

— **Mianowania w policji.** Pan Namiestnik zamianował w etacie policji krakowskiej, oficjała p. Jana Murdzyńskiego adjunktem biur policyjnych, a p. Karola Schwarza, kancelistę, oficjałem.

— **Komitet legatu im. Wyspiańskiego** wydał następującą odezwę do społeczeństwa polskiego:

Smiertelne prochy wielkiego Twórcy zamknęła trumna; na Jego cześć rozległy się hymny. Cześć jednak Tego, który chłostał małość i słabość, który sławił Moc i opiewał Czyn, nie wolno pięknymi słowy. Wyspiańskiego uczcić należy czynem, któryby trwał wciąż siłą konieczności.

Jednym z tych czynów niech będzie walka z gruźlicą, która zagraża podwalinom przyszłości przez dziesiątkowanie młodzieży. Rozszerza się ona zatrważająco i pochłania najczęściej tych, co najwyższy lot zakreślają myślą i do wzniosłych sposobią się czynów. Giną — i niszczeje ta „piękna młodość, co w przebój się ciska".

Ratować ją i umacniać fizycznie ma Tow. Domu Zdrowia uczącej się młodzieży „Pomoc Bratnia" w Zakopanem. Rok rocznie zgłaszają się doń setki uczącej się młodzieży, lecz przyjmujemy ją tylko kilkudziesięciu; reszta, opuszczona przez społeczeństwo, powraca w mury miejskie lub do chat wieśniaczych, skazana na powolne konanie.

Wyspiańskiego przedwcześnie wydarła nam choroba. W dniu jego śmierci wydała młodzież hasło do walki z tym wrogiem. Bronią w tej walce będzie legat imienia Wyspiańskiego przy Towarzystwie „Pomoc Bratnia" w Zakopanem, — lecz skuteczną bronią stanie się tylko wtedy, gdy całe społeczeństwo odpowie na hasło w sposób godny wielkiego Imienia.

W skład Komitetu wchodzą Towarzystwa młodzieży:

„Biuro informacyjne słuchaczek U. J.", „Czytelnia akademicka im. A. Mickiewicza", „Ethos", „Grupa krakowska, Tow. „Pomoc bratnia" w Zakopanem", „Koło akad. T. S. L.", „Koło akad. „Związku Pomocy Narodowej", „Koło akad. art. lit. „Życie", „Koło akad. art. miłośników dramatu klasycznego", „Kółko chemików", „Kółko germanistów", „Kółko filologiczne", „Kółko filozoficzne", „Kółko historyczne", „Kółko matematyczno-fizyczne", „Kółko pedagogiczne", „Kółko przyrodników", „Kółko rolników", „Kółko Slawistów", „Oddział akad. „Eleuterji", „Oddział akad. T. O. L.", „Oddział młodzieży Uniw. lud. im. Mickiewicza", „Sodalicja Marjańska akademicka", „Spójnia" stow. młodzieży postępowej w Krakowie", „Tow. Biblioteki sł. medycyny", „Tow. Biblioteki sł. prawa", „Tow. Chór Akademicki", „Tow. wzajemnej Pomocy słuchaczek kursów im. Baranieckiego", „Tow. Wzajemnej Pomocy U. U. J.", „Zjednoczenie" Pom. mł. pol. kształcącej się w wyższych zakładach nauk. w Krakowie", „Związek Akademicki".

Adres Komitetu: Kraków, Uniwersytet.

W zbieraniu składek pośredniczą Redakcje pism polskich-

— **Kronika policyjna.** Na placu targowym aresztowano wczoraj 13 letniego Michała Kurka, który Jadwidze Bison żonie robotnika fabrycznego wyciągnął z kieszeni pugilares z kwotą 6 koron. — Wincentego Łękawskiego 15 letniego terminatora piekarskiego od p. Kręciny aresztowano, ponieważ Łękawski dusił kury i koguty swojego pryncypała i przez parkan wydawał znajomym.

Wczoraj w jednym z tutejszych hoteli, aresztowano posługacza hotelowego Piotra Konopkę z Budzynowa, który paląc w piecu w numerze przejeżdżającej artystce skradł z kosza 230 kor. Pieniądze agent policyjny p. M. Noga odszukał na strychu,

Dziś aresztowano stróża jednego z domów przy ulicy Sławkowskiej, który za przykładem pruskiego Eulenburga dopuścił się przzciw brodni naturze.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek dn. 23 b. m:. „Wesele" dram. w 3 akt. Wyspiańskiego.

Wtorek dn. 24 b. m:. Teatr zamknięty.

Sroda dn. 25 b. m:. „Urzędowa żona" szt. w 5 akt. wedł. noweli A. H. Savage'a.

Czwartek dn. 26 b. m:. o godz. 3 popoł. „Kościuszko pod Racławicami", o godz. 7 wieczór „Cyd" trag. w 5 akt. P. Corneilléa przekład St. Wyspiańskiego.

Piątek dn. 27 b. m:. „Szkoła" szt. w 4 akt. Z. Kaweckiego.

Sobota dn. 28 b. m:. „Instynkt" szt. w 3 akt. H. Kistemackers'a (nowość) i „Na odwrót" kom. 1 akt. G. Rovetty (nowość).

Niedziela dn. 29 b. m:. o godz. 3 popoł. „Opieka wojskowa" kon. w 3 akt. Bogusławskiego. (Ceny zniżone do połowy). O godz. 7 „Betleem Polskie", jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

Poniedziałek dn. 30 b. m:. „Instynkt" i „Na odwrót".

Wtorek dn. 31 b. m:. „Narzeczona w depozycie" kom. w 4 akt. P. Gavault i K. Charvay.

— **Od p. Józefa Dyrcza** znanego przemysłowca w Podgórzu, którego „Naprzód" nieprzyzwoicie zaczepił opisując przebieg wiecu z protestem przeciwko gwałtom pruskim otrzymujemy następujące pismo:

„Naprzód" pisze: Zebrani przekonali się, czego może nauczyć się robotnik w organizacjach, a czego p. Dyrcz u klerykałów".

Pomijam inne ataki przeciwko mnie, — tylko zapytuję, czego mam się uczyć u socjalistów? polityki, logiki czy etyki?

Jakież to sukcesy odnieśli socjaliści w polityce? W niemieckim parlamencie liczba ich spadła z 80 do 40! W Galicji przeszli tylko żydowscy „towarzysze" a p. Daszyński aż na Sląsku musiał szukać mandatu...

Jeżeli chodzi o „filozofię", dość przejrzeć szeregi ich przywódców ludzi, pozbawionych wykształcenia, wykolejonych, którzy szkół nie pokończyli, — aby ocenić poziom naukowy socjalistów.

Co do etyki nareszcie? Większość „towarzyszy", — hołduje jak wiadomo alkoholizmowi i pod tym względem socjaliści idą rzeczywiście na czele. Na wiecu podgórskim, gdy p. Piotrowski postawił wniosek o zamykanie szynków w niedzielę i święta, — „towarzysze" zaczęli po prostu wyć i nie dali mu przyjść do słowa. Dopiero, gdy ich przywódca połapał się, że to kompromitacja, — uspokoił wrzeszczących.

Stykam się często z socjalistami, bo ich kilkudziesięciu corocznie u mnie pracuje; znam ich „cnoty" i ich pojęcia, i wiem wiele zgorszenia szerzą w około siebie.

Pomimo, że jestem praktycznym przemysłowcem studjowałem w swom czasie teorje socjalistyczne, i wtedy doszedłem do przekonania, że są to utopje nieziszczalne a nawet niedorzeczne.

Niepotrzebuję zatem niczego uczyć się u socjalistów, — ale nie życzę sobie, aby takie pismo jak „Naprzód", które przy sposobności narodowej manifestacji chce upiec własną pieczeń. — zajmowało się moją osobą.

— **Rekrut zasypany ziemią.** Straszny wypadek zdarzył się we Lwowie. Wczoraj z 4 komp. 95 pp. wysłano żołnierzy po piasek na górę „hycłowską" obok cmentarza żydowskiego. Żołnierze wykopywali piasek z wielkiej jamy, nad którą wznosi się wystający pagórek. Wskutek nadwerężenia podstawy tego pagórka usunął się on nagle, a wielkie masy piasku przysypały jednego z pracujących rekrutów.

Koledzy nieszczęśliwego rekruta usiłowali odkopać go, ale bezskutecznie. Dopiero w kilka kwadransów potem przybyła pomoc. Z pod piasku wydobyto zsiniałego trupa. Nazwisko zabitego nieznane.

— **Wyspiański i Warszawa.** W Wielkim teatrze warszawskim wystawiono przed kilku dniami „Bolesława Smiałego". Przedstawienie to było smutnym dokumentem upadku sztuki

aktorskiej w Warszawie, i braku kultury literackiej u warszawskiej — publiczności. Pierwsze przedstawienie było ledwie do połowy wyprzedane, — a publiczność zwłaszcza fotelowa, wcale nie zrozumiała potężnego dramatu. Wykonanie było opłakane. Jeden z najwybitniejszych krytyków warszawskich p. Lorentowicz, — napisał o niem, że teraz należy umieścić na frontonie teatru napis: „tu się zabija narodową sztukę". Aktorzy nie umieli mówić wierszem. P. Ładnowskiego, który grał Bolesława, wcale nie było słychać, — a pani Marcello zrobiła z Krasawicy figurkę melodramatyczną.

Reszta stała na odpowiednim poziomie. Wyróżnił się tylko p. Sliwiński w roli Biskupa.

Do takiego to stanu doprowadziły teatr warszawski, — jeszcze przed 40 laty jeden z pierwszych w Europie, — rządy moskiewskich jenerałów i ich metres....

— Kupcy niemieccy przeciw wywłaszczeniu. Katowicki „Tageblatt" donosi, że niektórzy kupcy niemieccy na Sląsku pruskim, otrzymali zawiadomienie od kupców polskich z Król. Polsk. i Galicji, iż wobec ostatniego wystąpienia rządu pruskiego przeciw Polakom, nie mogą czynić nadal żadnych zamówień u kupców niemieckich.

Wielu też kupców polskich cofnęło swe zamówienia. Wobec tego nawołuje „Tageblatt" kupców obwodu przemysłowego śląskiego do zaprotestowania przeciwko nowym projektom antypolskim, które w następstwie mogą się przyczynić do r u i n y licznych niemieckich przedsiębiorstw handlowych. Także i inne pisma niemieckie radzą kupcom wysyłać zbiorowy protest przeciw nowym zamachom na Polaków.

Jak więc widzimy — bojkot towarów pruskich — to najlepsza nasza odpowiedź na gwałty rządu pruskiego.

— Obrona młodzieży. Rząd wniósł w izbie panów niezmiernie ważny projekt ustawy o ochronie młodzieży. Do 14 roku życia będzie trwała bezkarność. Od 14 do 18 roku może nastąpić ukaranie warunkowe, to znaczy, że kara na razie im będzie wykonaną, a jeżeli skazany zachowa się moralnie, skutki tej warunkowej, kary zgasną zupełnie. Również może nastąpić warunkowe wypuszczenie na wolność, przy dobrem sprawowaniu się w więzieniu. Projekt otwiera nieletnim szerokie pole do rehabilitacji, jeżeli bowiem skazany nieletni zachowuje w przeciągu pewnego terminu nienagannie, — kara którą odbył będzie mu prawnie darowaną, i będzie uznany za nieposzlakowanego.

Oprócz tego projekt wprowadza szereg przepisów karnych odnoszących się do zbrodni i występków przeciwko nieletnim.

Aż do 16 roku życia nie wolno będzie używać małoletnich do produkcji szkodliwych ich zdrowiu, lub ich moralności, — karanem będzie sprzedawanie nieletnim alkoholów, zaniedbanie obowiązków wychowania, i uwiedzenie dziewcząt niemających 16 lat.

Wreszcie, orzecznictwo w procesach przeciwko nieletnim będzie powierzone specjalnym sądom, w którym mają uczestniczyć także ławnicy z pośród obywateli cywilnych.

Jak widzimy, projekt czyni zadość oddaw na istniejącej potrzebie i będzie powitany z prawdziwem zadowolnieniem przez wszystkich ludzi dbałych o dobro młodzieży.

— Zgon min. Filosofowa. „Berliner Tageblätt" podaje następujące szczegóły o nagłej śmierci ministra rosyjskiego Filosofowa w teatrze, w którym, z okazji imienin cara, grano operę „Życie za cara," przyczem przyczem przyszło do wielkich politycznych manifestacyj. Na przedstawienie przyszła wyborowa publiczność. Zjawił się Stołypin i inni ministowie. Rosyjski hymn narodowy, wskutek ogólnego entuzyazmu, musiano 20 razy powtarzać i publiczność go razem śpiewała. Na końcu przed stawienia publiczność nie chciała opuścić gmachu, ciągle śpiewając hymn. Wtedy wychylił się z loży minister Filozofow i krzyknął „hurra", poczem upadł tknięty udarem serca. Publiczność tego jednak nie zauważyła.

Telegramy.

DELEGACYA AUSTR. U CESARZA.

WIEDEŃ. Podczas przyjęcia delegacji austryackiej w Burgu prezydent delegacyi Fuchs wygłosił do cesarza przemówienie, w którem przedewszystkiem wyraził radość z powodu wy. zdrowienia cesarza, którego cały świat cywilizowany uważa za obrońcę pokoju, który jest przykładem życzliwości, dobroci i sprawiedliwości. Dalej wyraził dr. Fuchs nadzieję, że także w przyszłości pokój zostanie utrzymany. Wspomniał o przyjęciu ugody przez parlament; podniósł konieczność utrzymania zbrojnej armii, armii, jako najlepszej podpory ludów Europy, zapewnił korpus oficerski o sympatjach delegacyi austryackiej dla sprawy polepszenia bytu materyalnego. Wkońcu, życzenia delegacyi dla cesarza i wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć cesarza. Okrzyk ten obecni delegaci powtórzyli.

Na przemówienie prezydenta delegacyi, cesarz odpowiedział jak następuje:

Zapewnienie wiernego poddaństwa, które mi pan złożyłeś, wraz z wyrazami radości z powodu mego wyzdrowienia napełnie mnie prawdziwem zadowoleniem. Przyjm pan za to moje gorące podziękowanie.

Z żywem zadośćuczynieniem mogę podnieść że od czasu ostatniej sesyi delegacyjnej, stosunki zewnątrzne monachii bez wyjątku pozostały bardzo zadowalniające. Zaznaczające się już na wiosnę złagodzenie niektórych różnic w sytuacyi międzynarodowej, utrzymuje się w zadawalniający sposób. Starania wszystkich mocarstw skierowane są w tym kierunku, aby pielęgnując wzajemny, możliwie pełny zaufania stosunek, doprowadzić do dalszego uspokojenia i skonsolidowania ogólnego pokoju.

Stojąc silnie przy wypróbowanych zasadach naszej polityki i opierając się na bardzo przyjaznych stosunkach do wszystkich mocarstw, będziemy także i w przyszłości jaknajusilniej w tym kierunku działać, aby zapewnić trwały stan pokojowy i przez to równocześnie niezamącony rozwój i poparcie dobra ludów monarchii.

Mój zarząd wojenny ograniczył wyższe żądania na bieżące potrzeby armii i marynarki wojennej do bezwarunkowo koniecznych. Również żądania i nadzwyczajne kredyty wojskowe są znacznie zredukowane. Bośnia i Herzegowina także i w przyszłym roku będą mogły swe potrzeby pokryć z własnych dochodów.

Wyższe normalne wydatki administracyjne znajdują pokrycie we wyższych dochodach wynikających z ciągłego gospodarczego rozwoju kraju.

W przekonaniu, że panowie przy osądzaniu przedstawionych przedłożeń okażecie waszą wypróbowaną patryotyczną gorliwość i ofiarność, składam panom najlepsze do tej pracy życzenia i witam panów serdecznie.

Z RADY PAŃSTWA.

WIEDEŃ. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów przystąpiono do prowizoryum budżetowego. Poseł Stwiertnia, generalny mowca, „pro" wskazuje, że system podatkowy koniecznie wymaga reformy. Mowca zastanawia się nad położeniem drobnych rękodzielników i oświadcza się za przyznaniem dla nich ulg podatkowych.

Następnie omawiając położenie służby państwowej uważa za konieczne polepszyć położenie. Mowca oświadcza się za zaprowadzeniem czasowego awansu w służbie państwowej celem usunięcia systemu protekcyjnego. Obszernie też omawia stosunki służby kolejowej.

Dalej żąda ustanowienia specyalnych inżynierów dla budowy dróg i mostów, dróg wodnych itp. Koło polskie nie spocznie, dopóki budowa kanałów i dróg wodnych nie będzie przeprowadzona (żywe potakiwania u Polaków.) Jest skandalem parlamentarnym, że rząd nie wykonuje ustawy uchwalonej przez obie Izby Rady państwa i samkcyonowanej przez cesarza

Po przemowie p. Ostapczuka i kilku sprostowaniach politycznych, przy prowizorjum budżetowe i przystąpiono do dyskusyi nad ustawą o zniżeniu podatku od cukru.

WIEDEŃ. Na końcu wczorajszego posiedzenia, prezydent ministrów br. Beck odpowiedział na interpelacye pos. Klofacza w sprawie zarządzeń celem usunięcia drożyzny i braku węgla. Rząd jest przekonanym o konieczność zarządzeń w tej mierze na zniżenie podatku od cukru. Prezydent ministrów zapowiedział następnie reformę podatku domowego, która będzie miała na celu dochodzenie rzeczyw drożyzny mięsa, wykazując, iż nie powoduje jej brak bydła.

Rząd i pod tym względem nie omieszka poczynić odpowiednich zarządzeń.

Ceny targowe z dnia 20 grudnia b. r

za 100 klg.

Pszenica biała	od	25.80	do 26·30
„ czerwona i żółta	„	25·60	„ 26·10
„ węgierska	„	25·70	„ 26·60
Żyto krajowe	„	24·40	„ 25·80
„ węgierskie	„	25·40	„ 26.40
Jęczmień na krupy	„	16.—	„ 16·60
„ browarny	„	16.40	„ 17.60
„ słowacki	„	18·49	„ 19·60
„ na paszę	„	13.80	„ 14·—
Owies z opłatą akcyz.	„	16.50	„ 17·20
Proso	„	14·—	„ 15·50
Jagły	„	27·—	„ 40·—
Tatarka	„	17·50	„ 19.50
Kukurydza	„	16·80	„ 17·80
Groch	„	28·60	„ 29·50
Fasola	„	18·—	„ 30·—
Wyka	„	15·—	„ 16.—
Rzepak zimowy	„	35·50	„ 36.—
Koniczyna nasienna czerwona	„		
„ „ biała	„		
Tymotka	„		
Esparsetta	„		
Soczewica	„	26·—	„ 66.—
Słoma	„	7·20	„ 8.40
Siano	„	8·40	„ 9·60
Koniczyna pastewna	„	10·—	„ 11·20
Ziemniaki	„	4·40	„ 5·—
Jaja	kopę	5·20	„ 5·60
Masło	1 kg.	2·60	„ 2.80
Spirytus na 95°/0 Tralesa	1 hl.	—	210·—
„ „ 75 „	1 hl.	—	170·—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

„KOSMOS" 6 Znakomite hygieniczne Tutki do papierosów poleca fabryka ST. WOŁOSZYŃSKIEGO Kraków, Krupnicza 21.

DO NABYCIA W TRAFIKACH I HANDLACH.